

MOST DO NIEBA – HOSPICJUM W WILNIE

W 2008 roku siostra Michaela Rak, na prośbę arcybiskupa wileńskiego Audrysa Bačkisa, podjęła się – z ludzkiego punktu widzenia zadania niemożliwego – zorganizowania pierwszego stacjonarnego hospicjum na Litwie. Rozpoczęła remont odzyskanego przez Kościół XVII-wiecznego budynku, w którym przed wojną mieszkał błogosławiony ksiądz Michał Sopoćko – spowiednik świętej siostry Faustyny Kowalskiej i założyciel Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego.

Inauguracja działalności **Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopoćki** nastąpiła 11 lutego 2009 roku. W trakcie remontu rozpoczęło działalność hospicjum domowe, a w 2013 roku stacjonarne. Fundusze na działalność pochodziły z datków prywatnych, a także częściowo ze środków Wileńskiej Kasy Chorych oraz samorządu Wilna. Rocznie opiekę znajduje w nim ponad 300 osób, a także ich rodziny. To jeden z cudów tego miejsca, bo wszyscy są przyjmowani za darmo.

„Kilka lat temu do wileńskiego hospicjum przyszła mama, która za rękę trzymała słabiotkiego chłopczyka. Patrząc mi w oczy, powiedział: ‘Mam raka. Pomożesz mi?’ i zaczął płakać. Wzięłam go na kolana, przytuliłam i też płakałam. Obiecałam: ‘Pomogę ci’” – wspomina siostra Michaela Rak.

Most do Nieba wziął się właśnie z tej prośby i gorącego pragnienia, aby miłosierdzie rozlało się z Wilna na całą Litwę, a przecież Wilno to miejsce, gdzie Jezus objawił siostrze Faustynie orędzie miłosierdzia. Co więcej, hospicjum stoi na Wzgórzu Nadziei, czyli w miejscu, gdzie został namalowany pierwszy obraz „Jezu, ufam Tobie”. Początkowo siostra Michaela mogła przyjmować tylko dorosłych. Ten problem nurtował wielu ludzi dobrej woli. Co roku, z powodu nieuleczalnych chorób, umiera na Litwie ponad 120 dzieci. Dla większości rodzin oznaczało to samotną batalię o ostatnie chwile życia swoich dzieci. Dlatego siostra Michaela postanowiła to zmienić. Przy wsparciu Fundacji Aniołów Miłosierdzia podjęła się budowy, która kosztowała ponad 5 milionów złotych. Do akcji włączyli się przyjaciele z całego świata i stało się: dzięki ludziom dobrej woli powstał Most do Nieba – pierwsze i jedyne **hospicjum dla dzieci** na Litwie.

Miesięczne koszty utrzymania hospicjum wynoszą 85 tysięcy euro: 40 tysięcy przeznacza państwo, a około 45 tysięcy miesięcznie siostry muszą pozyskać same. Mimo tego każdy chory przyjmowany jest za darmo, bo każdemu na ostatnim etapie życia siostry chcą okazać miłość, a za miłość się nie płaci. To ogromne wyzwanie, ale także wezwanie do ufności Jezusowi, że On prowadzi to dzieło.

Dołączmy do podtrzymania Mostu do Nieba! Włączmy się do drużyny dobra, która swoimi działaniami głosi miłosierdzie słowem i czynem. **W niedzielę, 21 kwietnia po każdej Mszy** w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku wolontariusze będą zbierać datki do puszek. Zebrane pieniądze zostaną przekazane do hospicjum podczas pielgrzymki parafialnej do Wilna w pierwszych dniach maja.